

Temat: Scholastyka i kamienne schody,
czyli **ch** po spółgłosce **s**

Jeśli nie musisz teraz jeść truskawkowego kisielu, wycierać talerzy, mieszać, obserwować ślimaka, myć schodów, robić sałatki owocowej lub drapać się po plecach, zajrzyj do czwartej tygodniówki. Tygodniówka to zbiór tego, co możesz zrobić w ciągu tygodnia. Czytaj wyrazy i rozwiązuj zadania tylko wtedy, kiedy masz na to ochotę. Ale byłoby cudownie, gdyby udało Ci się przeczytać i wykonać to, co możesz i potrafisz, zanim pojawi się piąta tygodniówka.

1. Przeczytaj opowiadanie o Scholastyce i kamiennych schodach.

W pewnym mieście, którego nazwa składa się z jedenastu liter, mieszkała mała Scholastyka. Była miłośniczką brązowych siekierek, czerwonych bucików i schodów. Siadała na nich codziennie, bo uważała, że to konieczne dla prawidłowego rozwoju małego i dużego człowieka.

- Schody są takie doskonałe - powtarzała często. - Prowadzą w górę i w dół. Mogą być proste, kręte, strome, kamienne, metalowe lub drewniane. Niektóre mają zaledwie trzy stopnie, inne ponad trzysta. Możemy je spotkać prawie wszędzie: w piwnicach, wieżach, zamkach, osiedlowych blokach, parkach, a nawet w domkach dla lalek. Kocham schody, bo można na nich nie tylko siedzieć, ale także wiele zobaczyć. Siadając na schodach, nie biegnę, nie podskakuję, nie tańczę, nie idę, tylko siedzę i patrzę. Dzięki temu mogę obserwować: zachód słońca, liście w tańcu, oderwany tynk, kota pani Józe-

finy, krople deszczu łączące się ze sobą, mrówkę mocującą się z patykiem, roślinę pnącą się po murze, psa ze śmiesznym ogonem, przejeżdżające samochody, panią w pomarańczowym kapeluszu, żdźbła trawy rosnące w spękaniu schodów, dwie gadatliwe kawki, napisy na budynkach i setki ludzi, rzeczy, roślin, zwierząt oraz zjawisk, których nie dostrzegamy, kiedy biegniemy.

2. Usiądź i poobserwuj.

Usiądź na chwilę na schodach. Może zobaczysz coś, czego wcześniej nie widziałeś/widziałas. Na przykład: pęknięcie o dziwnym kształcie, szparę, z której wyrasta kwiat, przebiegającego żuczka albo odpoczywającego krasnoludka.

3. Poszukaj i sfotografuj.

Odszukaj w domu przedmioty, które mają w swojej nazwie **ch** występujące po **s**, i zrób im zdjęcie. A oto moje poranne zdjęcia schodów.





4. Przeczytaj opowiadkę o Scholastyce i schowku.

Jeśli masz w domu schody, usiądź na nich (ale tak, by było to bezpieczne).
A potem przeczytaj drugą opowiadkę o Scholastyce.

Na wschodzie pewnego miasta stał schludny domek. Prowadziły do niego kamienne schody. Mieszkały w nim babcia Balbina, mama Julia i mała Scholastyka. Były bardzo do siebie podobne. Miały rude loki, piegi i zadarte nosy. Pewnego dnia, gdy babcia i mama schładzały się w ogrodowej wannie, przybiegła sąsiadka.

- Nie widziałyście może moich psiaków? - zapytała roztrzęsiona. - Ktoś wypuścił je z mojego domowego schroniska. Martwię się o nie bardziej niż bardzo.

- Nie widziałyśmy. - Pokręciły głowami panie. - Ale jeśli się tutaj pojawią, przytulimy je, napoimy chłodną wodą i natychmiast odprowadzimy je do pani.

- Dziękuję wam, bardzo dziękuję - podziękowała sąsiadka i pognęła do kolejnych sąsiadów.



Kiedy sąsiadka zniknęła, obok mamy i babci pojawiła się Scholastyka i spytała:

- Babciu, co robiłaś, kiedy byłaś siedmiolatką i coś przeskrobałaś?*
- Kiedy miałam siedem lat i coś przeskrobałam, to schodziłam po schodach ciszej niż kot. Potem jeszcze ciszej chowałam się w schowku pod schodami. Zawsze zabierałam ze sobą coś do chrupania. Tak na wszelki wypadek, gdybym musiała zostać w schowku dłużej niż kwadrans - odpowiedziała babcia.*
- A ty, mamusiu, co robiłaś, kiedy coś przeskrobałaś? - ponownie zapytała dziewczynka.*
- Ja robiłam dokładnie to samo co babcia - zaśmiała się mama. - Kiedy coś przeskrobałam, to schodziłam po naszych schodach ciszej niż kot, a potem jeszcze ciszej chowałam się w schowku pod schodami. No i zawsze zabierałam ze sobą coś do chrupania. Tak na wszelki wypadek, gdybym musiała zostać w schowku dłużej niż kwadrans.*
- Kocham was - wyznała z uśmiechem Scholastyka i opuściła chłodzące się panie.*



- *A co robi moja córka, kiedy coś przeskrobie?* - zapytała rozbawiona mama.
- *To samo co moja wnusia* - zaśmiała się babcia.
- Po czym obie panie cicho wyszły z wanny, cichutko zeszły po schodach i jeszcze ciszej przycupnęły przy schowku.*
- *Kiedy moja wnuczka coś przeskrobie, to ciszej niż kot schodzi po schodach* - wyszeptwała pani Balbina.
- *A potem jeszcze ciszej chowa się w schowku pod schodami* - dodała szep-tem pani Julia.
- *I zawsze zabiera ze sobą coś do schrupania* - uzupełniła szeptanki mamy i babci Scholastyka. - *Tak na wszelki wypadek, gdyby w schowku schowały się bardzo głodne pieski. Babciu, mamó, pozwólcie, że wam przedstawię: to jest Rysa, to Kapitan, a to Kapsel. I nie martwcie się. Zaraz zaprowadzę je do naszej sąsiadki i przeproszę. Tylko jeszcze raz je przytulę. One są takie przytulaśne.*
- *Kocham moją córkę* - westchnęła mama.
- *A ja moją wnusię* - dodała babcia. *I panie wróciły do wanny.*



5. Podkreślanie i zapamiętywanie

Podkreśl w opowiadance o Scholastyce wszystkie wyrazy z **ch**, które występuje po **s**.

Scholastyka wie, że dwuznak **ch** piszemy po literze **s**.

Na przykład: schludny, schrupać, schemat, schować, schowek, schudnąć, schody, schodek, schodzić, schronić, schronisko, schron, schorzenie, wschód, schadzka, schyłek, pascha, schnąć, wyschnie, oschły, schylić się.

6. Scholastyczne dyktando

Zrób dyktando domownikom, oczywiście, jeśli się zgodzą. Potem je sprawdź. Oto wyrazy do podyktowania: schody, Scholastyka, schowek, wschód, schludny, schron, schorzenie, schronisko, schować, schłodzić.

7. Kilka porad Scholastyki

- a) Codziennie się gimnastykuj. Zrób na przykład siedem pajacyków, pięć przysiadów i dziesięć podskoków.
- b) Co drugi dzień schrup marchewkę lub rzodkiewkę.
- c) Schowaj ciasteczka i czekoladki w schowku, a potem zapomnij, gdzie jest ten schowek.
- d) Codziennie biegaj ze swoim psiakiem Schronem. Przed nim, za nim albo obok niego. Jeśli nie masz psa o takim imieniu, biegaj razem z Fafikiem lub innym psiakiem. Jeśli w ogóle nie masz psa, wymyśl go sobie. W końcu od czego masz wyobraźnię! Pies z wyobraźni może być bokserem, jamnikiem, pudlem...

8. Ortograficzna ściaga

Wydrukuj ściagę (załącznik nr 1) i przyczep ją na przykład blisko schodów lub obok jakiegoś schowka.

9. Zdrowe przegryzki

Codziennie schrup coś zdrowego. Na przykład rzodkiewkę, marchewkę, żurawinę, orzecha włoskiego lub rodzyнки.

Rzodkiewka działa bakteriobójczo, zaostrza apetyt, a także wzmacnia włosy i paznokcie.

Marchewka wzmacnia układ odpornościowy i dba o oczy. Dzięki niej nie męczą się nawet wtedy, gdy czytasz grube książki o piratach.

Żurawina wpływa korzystnie na cerę, zęby i dziąsła. Ponadto odkaża jamę

ustną i przegania z niej chorobotwórcze bakterie.

Orzechy włoskie poprawiają pamięć oraz likwidują zmęczenie. Mają wpływ na prawidłowe trawienie zjadanych pokarmów.

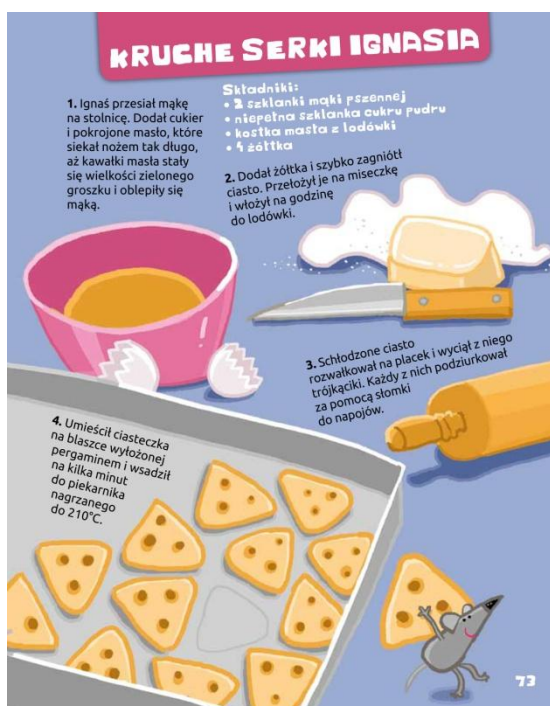
Rodzynki poprawiają wygląd skóry i pomagają w koncentrowaniu się.

10. Upiecz i schrup ciasteczka.

Nie mogę Cię poczęstować obiecanyymi dziurami z sera. Dlatego oczekując na nasze spotkanie i serowy poczęstunek, możesz upiec ciasteczka.



Oto przepis:



11. Kilka słów na koniec



Moje Drogie Uczennice i moi Drodzy Uczniowie!

Bardzo za Wami tęsknię. Przynajmniej raz w tygodniu myślę o bibliotece, w której zasiadamy przy długim stole. A potem o korytarzu, który nazywam ruchomą galerią naszych prac i miejscem, w którym robimy duże zdjęcie. Mam nadzieję, że wkrótce się zobaczymy! Trzymajcie się zdrowo!

Pozdrawiam Was ciasteczkowo

Lamelia Szczęśliwa, która myśli o Was codziennie